

Oświadczenie pracowników stoczni NAUTA

Zwolnienie z pracy naszych przedstawicieli wybranych w demokratyczny sposób do instancji związkowych NSZZ "Solidarność" w GSR NAUTA oraz prowadzone w stosunku do niektórych z nich śledztwo, jest kolejnym aktem bezprawia, który honorowany jest przez Wojskową Radę. Za jej płaszczykiem PZPR dokonuje zemsty na autentycznych reprezentantach klasy robotniczej za to, że ośmielili się działać zgodnie z wolą większości, co z reguły nie było zgodne ze zdaniem kliki wyobcowanej ze społeczeństwa dbającej tylko o swoje interesy. W obecnej chwili klika ta dokonuje samosądu krzyżując jednocześnie, że postępuje praworządnie. My robotnicy protestujemy przeciwko szerzeniu się bezprawia, żądamy przywrócenia do pracy zwolnionych kolegów, żądamy zwolnienia internowanych, na których to już od ponad dwóch miesięcy służby SB pod inspiracją PZPR dokonują psychicznych tortur dążąc do zdeptania godności ludzkiej - wbrew podpisanym układom międzynarodowym, nie mówiąc już o etyce moralnej. Dotychczasowe fakty represji na działaczach związkowych zachwiały w nas wiarę w sprawiedliwość i kontynuowanie demokratycznych przemian w kraju. Wydaje się nam, że nadszedł już czas abyśmy powiedzieli dość niszczeniu naszego narodu.

P r o t e s t !

13 grudnia 1981 r. władze gwałcąc prawo i lekceważąc interesy narodu i państwa, wprowadziły stan wojenny. Zaprowadzono rządy terroru mające złamać społeczną wolę demokracji, wolności i prawdy. Nasz związek NSZZ "Solidarność", który wyrażał tę wolę najpełniej, został praktycznie zdelegalizowany. Członków największej w historii Polski organizacji społecznej poddano represjom i szykanom. Tych spośród nas, którzy nadal starali się wypełniać swoje statutowe obowiązki, skazano na wieloletnie więzienie. Innych zmusza się do podpisywania niezgodnych z ich sumieniem deklaracji lojalności.

Protestujemy przeciwko łamaniu przez władzę praw człowieka i obywatela. Żądamy uwolnienia osób skazanych i aresztowanych za działalność związkową.

Żądamy zniesienia stanu wojennego.

Żądamy natychmiastowego podjęcia przez władze rozmów z NSZZ "Solidarność" na temat przyszłości kraju.

Wyrażając swą solidarność z przeżywającym tragedię społeczeństwem, my internowani w obozie w Strzebielinku, podejmujemy protest głodowy.

Od 2 bm. głodują cele: 5, 27, 33, 34.

Od 10 bm. reszta obozu z wyjątkiem chorych

Strzebielinek 2.II.1982 r.

W obozie dla internowanych w Potulicach.

W dniach 13 - 17.02.82r. odbyła się 5-dniowa głodówka protestacyjna. Był to wyraz protestu przeciw drakońskim wyrokom wydawanych na działaczy "Solidarności".

- Strzelce Opolskie /przebywają tam pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego/ i Jastrzębie Zdrój /robotnicy/ uważane są za najgorsze obozy internowanych, urągające podstawowym warunkom życia.

- W Białołęce więźniowie założyli nielegalne koło "Solidarności" oraz wydają własną gazetkę.

- W ramach dezinformacji podano dyrekcji wiadomość, że na samochodowcu, który wychodzi w morze ukryli się ludzie, którzy planują po wyjściu w morze uprowadzić statek na szwedzkie wody terytorialne. Oddział ZOMO kilka godzin penetrował jednostkę.

- Ciepły plany zablokowania dostępu do Technika Poległych Stoczniowców. Planuje się, poprzez ogrodzenie Placu Solidarności włączyć go do zamkniętego terenu Stoczni Gdańskiej. Usiłowano już to uczynić krótko przed Sierpniem 1980 roku, tzn. ogrodzić plac poszerzając teren stoczni, przesunąć bramę nr 2 i wybudować w jej okolicy pawilon handlowy. Miało to uniemożliwić obchodzenie uroczystości rocznicy Grudnia 1970 roku, które odbywały się w tym miejscu od grudnia 1977 r. Zaawansowane prace /wybudowany parkan, wykopy pod pawilon/ przerwał Sierpień. Nie jesteśmy przesądni, ale na miejscu WRONy balibysmy się powtórki.

- Proboszcz parafii św. Brygidy w Gdańsku wystosował 10.II.1982 r. list do młodego pokolenia Polaków. Wezwał w nim młodzież do niepoddawania się nastrojom smutku i rezygnacji, o zachowanie nadziei na lepszą przyszłość oraz do życia w prawdzie i w miłości.

- Minister d/s reformy ekonomicznej Baka, w wywiadzie dla Associated Press oświadczył, że WRON nie ma zamiaru ani w tym, ani w przyszłym roku znieść zakazu strajku. Natomiast w najbliższych tygodniach zapowiedział zniesienie ograniczeń podróżowania, zgromadzeń i cenzury prasy.

- 9.02. W jednym z najdobitniejszych swych wystąpień Papież nazwał "Solidarność" "Prawdziwym przedstawicielem robotników" i oświadczył, że jedyną drogą wyprowadzenia Polski z kryzysu jest jej przywrócenie.

- Prezes ZLP, Jan Józef Szczepański otrzymał austriacką nagrodę Herdera przyznaną za zasługi w dziedzinie wymiany kulturalnej.

- Po kręgach partyjnych krąży dokument /nie podpisany/, w którym twarogłowi domagają się czystki /m.in. oczyszczenia partii z Rakowskiego i Barcikowskiego/.

- 12.02. między godz. 13.00 i 14.00 zastrzelił się w ubikacji na dworcu gdańskim żołnierz LWP. Jest to już drugi tego typu wypadek w Toruniu. Poprzedni miał miejsce ok. 10 dni temu w jednej z toruńskich jednostek wojskowych.

- Oficerowie LWP oprócz rekompensaty otrzymują dodatkowe wynagrodzenie - 103 zł dziennie na czas trwania stanu wojennego. Im się wojna opłaca !

- Na Śląsku w kopalni wydobywa się węgiel zgodnie z planem, lecz odbywa się to nadmiernym wysiłkiem górników. W grudniu, po strajkach przyjmowano do pracy w kopalniach tylko tych górników, którzy podpisali zobowiązanie, że przez 3 lata będą pracować we wszystkie soboty i po 2 niedziele w miesiącu. 80 % górników podpisało takie zobowiązanie - stąd wykonanie planu, ale nienawiść do władzy wzrasta. Wszystkie objawy niezadowolenia i oporu są dławione, np. mieszkańców hotelu robotniczego tak bito, że mniej odporni fizycznie i psychicznie wyskakiwali oknem z III piętra. Wzniesiony przed kopalnią Wujek krzyż, jest miejscem kultu i modlitw rodzin górniczych. Zginęło tam 8 górników. Kilku zmarło później w wyniku odniesionych ran. Również przed kopalnią "Manifest Lipcowy" było kilka ofiar śmiertelnych.

- W Gdańsku w koszarach przy ul. Słowackiego skoszarowana jest grupa ok. 80-ciu żołnierzy przeszkolonych w organizowaniu sabotażów i akcji prowokacyjnych oraz ich zwalczaniu. Są wspaniale uzbrojeni i wyposażeni w nowoczesny sprzęt.

- Żołnierzom, którzy zakończyli służbę wojskową i którym przedłużono ją w grudniu, zaproponowano obecnie służbę nadterminową tj. na 3 lata.

- W stoczni im. Conrada ukonstytuował się Zakładowy Komitet Pomocy Powoźcom, w skład którego weszli działacze komisji zakładowej NSZZ "Solidarność" i Rady Pracowniczej. Po paru godzinach działalności Komitet został rozwiązany bez podania przyczyny przez Komisarza Wojskowego.

- Z EW zwolniono red. Tadeusza Szuka za odmowę wystąpienia z "Solidarności"

"A" Za członków "SOLIDARNOSCI", NZS-u i wydawnictw niezależnych
/Bogdan Borusewicz/